

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski

w sprawie z wniosku K. S.
przy uczestnictwie Miasta W.
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 stycznia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt V Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 3 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w W. z 28 marca 2018 r., którym oddalono jego wniosek o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie.

Wnioskodawca wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność w związku z naruszeniem art. 336 k.c. i art. 339 k.c., a także art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym wyrażającym się w szczególności w konieczności zapewnienia jednolitej wykładni i stosowania prawa.

Skarżący oparł wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance wskazanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. na oczywistym uzasadnieniu skargi. Przesłanka ta byłaby spełniona, gdyby zaskarżone orzeczenie zapadło z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie, widocznym bez konieczności prowadzenia bardziej szczegółowej analizy, a skarżący prawidłowo sformułowałby w skardze związany z tym zarzut. Uznanie oczywistej wadliwości orzeczenia wymaga wykazania jego sprzeczności z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni i niepozostawiającymi sądowi swobody oceny albo z podstawowymi zasadami orzekania (por. post. SN z 20 marca 2019 r., I CSK 475/18; z 11 kwietnia 2018 r., IV CSK 506/17; z 16 kwietnia 2018 r., IV CSK 529/17; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 728/17; z 15 maja 2018 r., II CSK 2/18; z 10 maja 2018 r., I CSK 798/17; z 23 maja 2018 r., I CSK 36/18; z 29 maja 2018 r., I CSK 42/18; z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 16 kwietnia 2018 r., IV CSK 534/17; z 12 marca 2018 r., III CSK 291/17; z 22 kwietnia 2016 r., V CSK 650/15).

Opisanych wyżej wadliwości nie sposób dostrzec w sformułowanych przez skarżącego podstawach i lakonicznym uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżący nie wskazał, w czym dostrzega oczywistą zasadność zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 336 k.c. i 339 k.c. Samo sformułowanie zarzutu jest ogólnikowe i nie pozwala na odczytanie, na czym

ma polegać naruszenie prawa przez Sąd II instancji. Podobną uwagę można odnieść do zawartej na drugiej stronie skargi kasacyjnej formuły mającej z założenia służyć uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, przy czym formuła ta została zredagowana w sposób wadliwy gramatycznie, co czyni ją jeszcze mniej zrozumiałą. Z kolei uzasadnienie zarzutu zawiera szereg stwierdzeń odnoszących się do ustaleń faktycznych, których Sądy nie poczyniły, orzecznictwa Sądu Najwyższego, istoty zasiedzenia, domniemania samoistności posiadania, definicji i elementów posiadania, przy czym nie są one ujęte w logiczny wywód, z którego można byłoby odczytać, co w rzeczywistości zarzuca skarżący. W tym kontekście wskazać należy, że Sąd Okręgowy precyzyjnie wskazał okoliczności, które legły u podstaw oddalenia wniosku i nie można uznać, aby argumentacja ta zasługiwała na miano wadliwej, a tym bardziej wadliwej w stopniu oczywistym.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia prawa procesowego należy w pierwszej kolejności podkreślić, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wobec tego postawiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., które miało skutkować błędnym ustaleniem stanu faktycznego i oceną dowodów przez Sąd II instancji, należało uznać za niedopuszczalny. Za dopuszczalny można byłoby uznać natomiast zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. W orzecznictwie przyjmuje się, że podstawa ta może być usprawiedliwiona, jeżeli skarżący wykaże, że Sąd II instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału dowodowego oraz, że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyr. SN z 12 czerwca 2013 r., II CSK 634/12; wyr. SN z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13). W skardze kasacyjnej okoliczności takich jednak skutecznie nie podniesiono. Formułując zarzut, skarżący powołuje się wprawdzie na pominięcie części materiału dowodowego i ustaleń dokonanych w postępowaniu przed Sądem I instancji, jednak nie wskazuje w tej mierze żadnych konkretów. Również uzasadnienie nie wyjaśnia, co konkretnie Sąd Okręgowy pominął, a zawiera w dużej mierze ogólnikowe stwierdzenia dotyczące zasad oceny dowodów, odwołania do pism składanych w toku postępowania oraz inne uwagi odnoszące się do postępowania w sprawie, które jednak trudno ze sobą logicznie powiązać.

Mając na uwadze sposób sformułowania skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie, nie tylko nie można uznać jej za oczywiście uzasadnioną, ale rodzi ona również wątpliwości, czy celem skarżącego było rzeczywiste poddanie kontroli kasacyjnej wyroku Sądu II instancji, czy też raczej przedłużenie postępowania, które może z innych przyczyn odpowiadać interesom skarżącego.

Z tych przyczyn należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

jw